

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 lipca 2021 r., na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **A. Z.**,

skazanego z art. 59 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 10 listopada 2020 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 12 marca 2020 r, sygn. akt II K (...),

p o s t a n a w i a:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 12 marca 2020 r. (sygn. akt II K (...)) A. Z. został uznany winnym czynów m.in. z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (u.p.n.), za które wymierzono mu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok ten został zmieniony w stosunku do oskarżonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 10 listopada 2020 r. (sygn. akt II AKa (...)) w ten sposób, że dokonano modyfikacji w zakresie kar jednostkowych za przypisane przestępstwa i następnie kary łącznej, co podyktowane było

orzeczeniem tych kar poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia. W pozostałej części wyrok Sądu I instancji utrzymano w mocy.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu wyrokowi:

„1. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na braku kompleksowego i wszechstronnego rozważenia zarzutów apelacji dotyczących obrazu art. 7 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.;

2. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 7 k.p.k. polegające na zaakceptowaniu wadliwej oceny dowodów dokonanej przez sąd I instancji z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów.”

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i zmienionego nim wyroku sądu pierwszej instancji i uniewinnienie oskarżonego; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Podzielić należy stanowisko Prokuratora, iż tak sformułowane zarzuty kasacyjne stanowią zawołowaną próbę uczynienia z postępowania kasacyjnego trzeciej merytorycznej instancji kontroli orzeczenia. Nie jest rolą Sądu Najwyższego czynienie własnych ustaleń faktycznych w przekazywanych mu do rozpoznania sprawach, do czego najwyraźniej dąży skarżący w taki, a nie inny sposób formułując złożony przez siebie nadzwyczajny środek odwoławczy. Pamiętać należy, a zwłaszcza na uwadze winien mieć to profesjonalny pełnomocnik będący

adwokatem, że celem postępowania kasacyjnego nie jest ani powielająca kontrolę apelacyjną ocena rozumowania sądu *meriti*, ani kontrola przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2012 r. V K.K. 125/12, *LEX nr 1277781*).

Analiza uzasadnienia kasacji nie pozwala na odczytanie w nim konkretnych zarzutów do stanowiska Sądu odwoławczego w optyce niedopełnienia standardu kontroli apelacyjnej. Na s. 4 skarżący wskazuje, że wbrew twierdzeniom Sądu apelacja nie miała charakteru polemicznego, po czym powtarza w wywodzie *de facto* tezy owej apelacji. Nie podnosi żadnego argumentu popierającego tezę o niepolemicznym charakterze środka odwoławczego. Następnie odwołując się do oceny wartości dowodowej wydruków komunikatora M. nie prezentuje żadnych racji mających wskazywać na rażąco nieprawidłową ocenę apelacji w tym zakresie. Sąd odwoławczy wyraźnie pisze, że depozycje zgromadzone w sprawie były dokładniejsze niż to co wynika z owych wydruków, i że nie podważają one ogólnej oceny dowodów. Następne wywody skarżącego dotyczą już jedynie bardzo ogólnie jego niezgody na uznanie wiarygodności poszczególnych wskazanych wyjaśnień współoskarżonych.

Uchylenie prawomocnego wyroku z uwagi na błędy postępowania odwoławczego może nastąpić jedynie w tych przypadkach, gdy naruszenie standardu kontroli są tak rażące, że niedopuszczalne z punktu widzenia sprawiedliwego orzeczenie byłoby utrzymanie w mocy takiego wadliwego rozstrzygnięcia. Jednak ciężar udowodnienia, że prawomocny wyrok obarczony jest tak poważną wadą, leży po stronie skarżącego. To na nim spoczywa obowiązek w sposób rzetelny i profesjonalny „wypunktowania” konkretnych rażących i mających wpływ na treść orzeczenia błędów. Wyrażenie ogólnego niezadowolenia z rozpoznania apelacji niepoparte konkretnymi racjami nie jest wystarczające na etapie kasacyjnym.

Natomiast w zakresie zarzutu 2 kasacji uznać należy, że jest on w tym sensie zupełnie bezzasadny, gdyż Sąd odwoławczy nie czynił własnych ustaleń w sprawie na etapie postępowania apelacyjnego, więc nie mógł naruszyć art. 7 k.p.k.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.